

TOMÁŠ PETRÁČEK
Praga, Uniwersytet Karola

O WYBRANYCH OSOBISTOŚCIACH CZESKIEGO KLERU KATOLICKIEGO W OKRESIE KRYZYSU MODERNISTYCZNEGO

1. Drogi ku nowoczesnej naukowej egzegezie – 2. Trudne lata 1903–1914 – 3. Sytuacja po 1918 r. – 4. Zakończenie

W 2007 r. minęło sto lat od ogłoszenia dekretu *Lamentabili sane exitu* (3 lipca, 1907 r.) oraz encykliki *Pascendi dominici gregis* (8 września 1907 r.) papieża Piusa X, w których po raz pierwszy w oficjalnym dokumencie kościelnym użyto słowa „modernizm”¹ dla określenia „ogółu wszystkich herezji”, które w „nowoczesnej dobie” szerzą się w społeczeństwie i niebezpiecznie przenikają także do Kościoła. Następnie władze kościelne dokonują kolejnych posunięć polegających m.in. na założeniu w każdej diecezji „Komitetu czujności” (*consilium vigilantiae*), kontrolach na uniwersytetach i seminariach, wprowadzeniu przysięgi antymodernistycznej (1910). Oprócz tych środków, do walki przeciwko modernizmowi włączały się również, bez oficjalnego pełnomocnictwa, różne grupy z własnej inicjatywy. Aż do 1914 r. w Kościele trwa atmosfera bezlitosnej walki przeciwko wszystkim słusznie czy niesłusznie podejrzanym o „modernistyczne tendencje”, połączonej z donosami, kampaniami prasowymi i dyscyplinarnymi ingerencjami, które niejednokrotnie dotknęły zupełnie godnych zaufania autorów, jak np. dominikańskiego egzegetę LAGRANGE’A² czy historyka MANDONNETA³.

¹ O niejednorodnym ruchu, który dopiero jego przeciwnicy określili mianem modernizmu, więcej: A.R. VIDLER, *A Variety of catholic modernists*, Cambridge 1970. Historię i analizę pojęcia próbuje rozważać: O. WEISS, *Der katholische Modernismus. Begriff – Selbstverständnis – Ausprägung – Weiterwirken*, w: H. WOLF (red.), *Antimodernismus und Modernismus in der katholischen Kirche: Beiträge zum theologischen Vorfeld des II. Vatikanums*, Paderborn 1998, s. 108–117.

² P. Marie-Joseph Lagrange OP (1855–1938) — doskonały francuski katolicki egzegeta, więcej: B. MONTAGNES, *Le serviteur de Dieu Marie-Joseph Lagrange, O.P. 1855–1938. Biographie critique*, Rome 1999; J. GUITTON, *Portrait du père Lagrange. Celui qui a réconcilié la science a la foi*, Paris 1992; w jęz. czeskim: T. PETRÁČEK, *M.-J. Lagrange. Bible a historická metoda*, Praha 2005.

³ P. Pierre Mandonnet OP (1858–1936), kilkakrotnie oskarżany profesor historii Kościoła we Fryburgu, jeden z założycieli nowoczesnego naukowego studium dorobku i osoby św. Tomasza z Akwinu.

Fenomen modernizmu, który od lat sześćdziesiątych doczekał się należytych badań historycznych⁴, jest zbyt złożony i skomplikowany, aby było możliwe jego zarysowanie w ramach krótkiego artykułu. Skupimy się raczej na jednym specyficznym zagadnieniu, które obejmuje powstanie i dynamiczny rozwój nowoczesnej krytycznej nauki biblijnej w latach dziewięćdziesiątych XIX w. i na początku XX w. Główną osią problemu było zagadnienie przyjęcia zasad nowoczesnej historyczno-krytycznej metody badania Pisma Świętego, a zwłaszcza Starego Testamentu. Nowe metody stawiały pytania o rzeczywiste autorstwo ksiąg, które tradycja przypisuje Mojżeszowi czy Salomonowi, o adekwatną interpretację pierwszych rozdziałów Księgi Rodzaju i udokumentowanie historyczne zdarzeń. Będąc nową i niezwyfikowaną, metoda historyczno-krytyczna wydała się być dla wielu decydentów Kościoła jedynie niebezpiecznym narzędziem, za pomocą którego agnostyczna, racjonalistyczna i liberalna biblistyka protestancka podkopuje autorytet Pisma Świętego. Z tego względu nie widzieli oni żadnej możliwości wykorzystania jej przez egzegetów katolickich.

Nie jest dziełem przypadku, że zagadnienia te dyskutowane były przede wszystkim we Francji, Włoszech i Anglii, podczas gdy Europa Środkowa, Niemcy, Austro-Węgry stały jakby na uboczu, a główny nurt progresywnego myślenia katolickiego w tych krajach był skoncentrowany w innym kierunku. Progresywny ruch w katolicyzmie niemieckim dotyczył praktycznych form życia kościelnego, które pomogłyby odnowić wpływ Kościoła w społeczeństwie i odzyskać z powrotem rzesze wiernych, którzy stopniowo opuszczali Kościół. Niemieccy teolodzy i egzegeci raczej poddawali się wpływom środowiska anglosaskiego i francuskiego lub inspirowali się u swoich protestanckich kolegów, podczas gdy dla reszty Europy Środkowej inspiracja szła właśnie z Niemiec. Także dzięki temu niemieccy biskupi mogli ogłosić, że u nich problem z modernizmem praktycznie nie występuje⁵. Nowe prace pokazują, że mimo powyższych uwag, istniał cały szereg postaci (np. HERMANN SCHELL, JOSEPH SCHNITZER), które można zaliczyć do grupy modernistycznych autorów, a których prace teologiczne przekraczały ramy samej recepcji poglądów zagranicznych lub protestanckich kolegów⁶.

Ruch reformatorski w szeregach kleru katolickiego na ziemiach czeskich na przełomie XIX i XX w. spotykał się ostatnio ze znacznym zainteresowaniem, a efekty związane z jego badaniem wyraźnie się poprawiły⁷. Uważa się, że czeski modernizm

⁴ Przegląd badań w poszczególnych krajach do 1998 r. — więcej: O. WEISS, „*Sicut mortui et ecce vivimus*” *Überlegungen zur heutige Modernismusforschung*, w: WOLFF (red.), dz. cyt., s. 42–63. Do klasyków nowoczesnego badania modernizmu i antymodernizmu należą, oprócz Otto Weisse’a, przede wszystkim: Emile Poulat, Thomas Michael Loome, Bernard Montagnes oraz Lorenzo Bedeschi.

⁵ List pasterski z 10 grudnia 1907 r., w: F.D. WIEGAND, *Kirchliche Bewegungen der Gegenwart. Eine Sammlung von Aktestücken*, z. 1, Leipzig 1908, s. 145–153.

⁶ Więcej: O. WEISS, *Der Modernismus in Deutschland. Ein Beitrag zur Theologiegeschichte*, Regensburg 1995, zvl. 135–151, 315–343.

⁷ Więcej np. P. MAREK, *Apologetové nebo kacíři? Studie a materiály k dějinám české katolické moderny*, Brno 1999; L. SOLDÁN, *Karel Dostál-Lutinov a Nový život — dva sloupy katolické moderny*, Brno 2000; Z. KUČERA, J.B. LÁŠEK (red.), *Modernismus — historie nebo výzva? Studie ke genezi českého ka-*

ma specyficzny charakter i cechuje go fakt braku wyrazistych osobistości nauki: filozofów, teologów, biblistów czy historyków, co jest znane z francuskiego czy chociażby niemieckiego środowiska. Modernizm w środowisku czeskim ma jeszcze bardziej wyraźny niż w obszarze niemieckim charakter katolicyzmu reformującego się, który dąży do *aggiornamento* Kościoła, do dostosowania praktyk kościelnych i struktur instytucjonalnych do nowoczesnego świata i jego demokratycznych elementów. W sferze myśli realizuje się przede wszystkim w obszarze literatury i sztuki, starając się odnowić dominującą pozycję sztuki kościelnej jako wzoru i szczytu twórczości artystycznej nie tylko ze względu na ilość, ale także formę⁸

Chciałbym w tym artykule zwrócić uwagę na człowieka pochodzącego z Moraw, którego językiem ojczystym był czeski, uważanego za przywódcę ruchu modernistycznego na Katolickim Uniwersytecie we Fryburgu szwajcarskim oraz za najbardziej znanego, piszącego w języku niemieckim, progresywnego biblistę katolickiego na początku XX w. Dopiero w ostatnich latach jest do dyspozycji, oprócz studiów zagranicznych, dotyczących różnych zagadnień jego życia⁹, także kompletna krytyczna monografia¹⁰. P. VINCENT ZAPLETAL OP (1867–1938) jako profesor egzegezy Starego Testamentu, a później języków semickich i literatury, rektor Uniwersytetu, dziekan Wydziału Teologii i autor licznych prac naukowych odegrał znaczącą rolę w odnowieniu biblistyki katolickiej w ostatniej dekadzie pontyfikatu LEONA XIII (1878–1903) oraz w trakcie następującego po nim kryzysie, który ten kierunek zmian w Kościele katolickim zahamował na czterdzieści lat. Zapletal należał również do ofiar niesprawiedliwego polowania na modernistów. Wraz z nim zajmujemy się także kolejnymi losami jego dwóch czeskich rówieśników i jednocześnie kolegów, egzegetów i księży katolickich: ALOISA MUSILA (1868–1944)¹¹ oraz JANA NEPOMUKA HEJČLA (1868–1935)¹². Wszyscy trzej byli absolwentami studium nauki biblijnej i przyswoili nowe metody nauk społecznych. Ich drogi, pomimo wielu początkowych podobieństw, potoczyły się bardzo różnie.

tolického modernismu, Brno 2002; Z. KUČERA, J. KOŘALKA, J.B. LÁŠEK (red.), *Živý odkaz modernismu*, Brno 2003.

⁸ Najnowsze opracowanie z zakresu sytuacji sztuki religijnej na ziemiach czeskich w latach 1870–1918: A. FILIP, R. MUSIL (red.), *Neklidem k Bohu. Náboženské výtvarné umění v Čechách a na Moravě v letech 1870–1914*, Praha 2006.

⁹ D. BARTHÉLEMY, *Idéologie et Fondation, Etudes et Documents sur l'histoire de l'Université de Fribourg/Suisse. Etudes I*, Fribourg 1991, s. 82–166; O. WEISS, *Modernismus und Antimodernismus im Dominikanerorden. Zugleich ein Beitrag zum „Sodalitium Pianum“* (Quellen und Studien zur neueren Theologiegeschichte 2), Regensburg 1998, s. 42–45, 220–276. Obie prace nie przekraczają okresu modernistycznego i antymodernistycznego kryzysu z lat 1903–1914.

¹⁰ T. PETRÁČEK, *Výklad Bible v době (anti-)modernistické krize. Život a dílo Vincenta Zapletala OP (1867–1938)*, Praha 2006. Do wyżej wymienionej pracy odsyłamy osoby zainteresowane szczegółowym poznaniem tej interesującej osobowości. Można w niej (pracy) znaleźć odnośniki do archiwalnych źródeł i szczegółowe analizy jego pracy.

¹¹ Więcej: O. KLOBAS, *Alois Musil zvaný Músa ar Rueili*, Brno 2003.

¹² Więcej: F. NOVÁK, *Jan Nepomucký Hejčl a jeho životní dílo*, Praha 1999.

1. Drogi ku nowoczesnej naukowej egzegezie

ADOLF ZAPLETAL urodził się 15 stycznia 1867 r. w tradycyjnej czeskiej wsi Vilémov koło Litowli. Ojciec i krewni należeli do biednych chłopów małorolnych. Kiedy otoczenie poznało się na jego talencie do nauki, został wysłany do czeskiego (słowiańskiego) gimnazjum w Ołomuńcu. Tam, mając zaledwie 16 lat, wstąpił do zakonu dominikanów. Ziemie czeskie od 1856 r. należały do zjednoczonej prowincji Rzeszy (*provincia Imperii*) wraz z klasztorami austriackimi i węgierskimi¹³. Po nowicjacie przyjął imię zakonne Vincent i został wysłany na dalsze studia na akademię dominikańską w Wiedniu. Tam ukończył swoją formację filozoficzno-teologiczną, przyjął święcenia kapłańskie¹⁴ oraz poznał o. MARIE-JOSEPHA LAGRANGE'A OP (1855–1938), który na wiedeńskim Wydziale Filozoficznym przygotowywał się przez trzy semestry do profesury nauk biblijnych. Właśnie w Wiedniu zastało Lagrange'a powołanie do Jerozolimy z misją założenia Szkoły Biblijnej (*Ecole biblique*), która została otwarta w listopadzie 1890 r. Właśnie na tę nową placówkę akademicką prowincjał FRÜHWIRTH¹⁵ wysłał w październiku 1891 r. utalentowanego i pracowitego Zapletala, aby przygotowywał się do naukowej drogi profesora biblistyki. Oprócz studiowania języków orientalnych, w duchu szkoły, poświęcał się przede wszystkim poznawaniu Palestyny.

Do tej rozwijającej się szkoły, gdzie pracowało się przede wszystkim, według uciążliwej formy seminaryjnej, w małych grupach, trafili później także obaj jego czescy koledzy. MUSIL, który pochodził z biednych regionów na morawskiej Wyżynie Drahańskiej, przeszedł najpierw klasyczną seminaryjną formację w Ołomuńcu, a po święceniach kapłańskich (1891) — twarde cztery lata praktyki katechetycznej, w czasie których udało mu się złożyć wymagane egzaminy i zostać doktorem teologii (1895). Jego przenikliwy talent językowy skłonił arcybiskupa ołomunieckiego KOHNA do wysłania go na specjalne studia biblijne do dominikanów. Mimo że stosunki między dyrektorem szkoły a młodym, pewnym siebie i niezależnym Musilem po pewnym czasie niebezpiecznie zaostrzyły się (Musil krytykował niedociągnięcia w kształceniu, a Lagrange skarżył się u arcybiskupa na nieposłuszeństwo Musila), to jednak wiele się tam nauczył i poznał miejscowe środowisko¹⁶. Rodak ze wschodnioczeskiego Lanškrouna, JAN N. HEJČL, ukończył w tym czasie seminarium diecezjalne w Hradcu Kralove (1887–1891), gdzie następnie pracował tam jako ksiądz

¹³ Więcej: T. ČERNUŠÁK, A. PROKOP, D. NĚMEC, *Historie dominikánů v českých zemích*, Praha 2001, s. 115–120.

¹⁴ W lipcu 1889 r. przyjął święcenia subdiakońskie (14.07), diakońskie (21.07) i kapłańskie (25.07) z rąk wiedeńskiego biskupa Angerera.

¹⁵ Więcej o osobie późniejszego kardynała i nuncjusza: W. ANGELUS, *Andreas Kardinal Frühwirth (1845–1933). Ein Zeit- und Lebensbild*, Wien 1950.

¹⁶ Więcej o istotnych sporach, które o mało co nie stały się przyczyną zakończenia akademickiej kariery Musila: KLOBAS, *dz. cyt.*, s. 22–23.

wychowawca i profesor Starego Testamentu (1902–1909). Jego działalność przerwał pobyt w jerozolimskiej Szkole Biblijnej i w Bejrucie (1904–1905), a następnie kolejne studia języków orientalnych i nauk religijnych na wydziałach filozoficznych uniwersytetów w Wiedniu i Berlinie (1905–1906)¹⁷. Lagrange poprzez swój entuzjazm dla rozwoju nowoczesnej egzegezy katolickiej oraz dla możliwości metody historyczno-krytycznej¹⁸ miał wielki wpływ na wszystkich trzech młodych czeskich uczonych.

Zapletal nie przebywał długo w Jerozolimie. Już w 1893 r., czyli mając zaledwie 26 lat, został mianowany profesorem egzegezy Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu we Fryburgu, nowo założonym w 1889 r. przez ministra szkolnictwa rządu kantonu Fryburg i polityka katolickiego GEORGESA PYTHONA (1856–1927)¹⁹. Jego założyciele od początku zdecydowali się wybudować nowoczesny, międzynarodowy uniwersytet i sprowadzili najwyższej klasy profesorów z Francji, Niemiec i Austro-Węgier²⁰. Python powierzył Wydział Teologiczny dominikanom, którzy mieli zapewnić wysokiej jakości międzynarodowy zespół profesorów. Wydział Teologiczny szybko zyskiwał prestiż, a dzięki neutralnej pozycji Szwajcarii przyciągał dużą liczbę katolickich studentów z całej Europy, przede wszystkim z krajów, gdzie katolicycy byli uciskani, takich jak Litwa, rosyjska czy pruska część Polski, Francja, Belgia i Irlandia²¹.

Zapletal zajął się nauczaniem w okresie dla katolickiej egzegezy bardzo dynamicznym. W latach osiemdziesiątych XIX w. przedstawiciele intelektualnych elit kościelnych byli zgodni co do przerażającego pozostawania w tyle egzegezy katolickiej, przede wszystkim w porównaniu z rozwojem egzegezy protestanckiej i racjonalistycznej (niereligijnej, agnostycznej)²². Okres od 1890 do 1903 r. charakteryzuje się świadomą i gorliwą próbą naprawy tego opóźnienia i stworzeniem nowoczesnej naukowej biblistyki katolickiej. Do tej intensywnie pracującej grupy uczonych katolickich, przede wszystkim egzegetów i historyków, należał także Zapletal. Z pewnością pomocą mu były studia w Wiedniu, który należał wówczas do przodujących intelektualnych centrów europejskich, oraz osiemnastomiesięczny pobyt w Szkole Biblijnej w Jerozolimie. Końcowe lata pontyfikatu LEONA XIII były

¹⁷ NOVÁK, dz. cyt., s. 8–13.

¹⁸ Więcej o wkładzie szkoły i jej założyciela: J. MURPHY-O'CONNOR, *The École biblique and the New Testament: A Century of Scholarship (1890–1990)*, Freiburg–Göttingen 1990, s. 6–28.

¹⁹ Właściwie pierwszy uniwersytet katolicki w Szwajcarii od czasów reformacji.

²⁰ U. ALTERMATT, *Vorgeschichte und Gründung*, w: *Histoire de l'Université de Fribourg/Suisse – Geschichte der Universität Freiburg/Schweiz*, t. I, Fribourg 1992, s. 32–74.

²¹ Dzięki pozycji państwowego uniwersytetu absolwenci nie mieli problemów z uznawaniem tytułów, których zazwyczaj nie uniknęli studenci kościelnych, tj. z punktu widzenia państwa, prywatnych uniwersytetów we Włoszech czy Francji. O początkach uniwersytetu, Wydziału Teologicznego i pierwszych latach pracy Zapletala więcej: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 19–30.

²² Żydowska (rabinacka) czy prawosławna egzegeza nie dopuszczała jeszcze w ogóle nowoczesnych metod naukowych i wynikających z nich problemów.

dla postępowych egzegetów pełne nadziei. Papież założył w 1902 r. Papieską Komisję Biblijną, która miała koordynować i wspierać rozwój biblistyki katolickiej. Lagrange publikował swoje wykłady o metodzie historycznej²³ i mimo ataków tradycjonalistycznych wydawnictw w styczniu 1903 r. został mianowany konsultantem Komisji Biblijnej.

Także Zapletal zdążył jeszcze wydać trzy książki i zająć znaczące miejsce na mapie katolickiej nauki biblijnej. W 1901 r. ukazało się w rozprawach naukowych uniwersytetu fryburskiego *Collectanea Friburgensia* studium *Totemismus a náboženství Izraele (Totemizm a religia Izraela)*²⁴. Głównym tematem pracy było sprawdzenie i ewentualne obalenie teorii „fazy totemicznej” w religijnym rozwoju Izraela. W tym celu Zapletal zebrał godną uwagi ilość materiału porównawczego i przeprowadził solidną analizę tekstów biblijnych, na podstawie których niektórzy religioznawcy starali się udowodnić istnienie pozostałości totemizmu w religijnej tradycji Izraela. We wstępie z wdzięcznością powołuje się na swoich poprzedników, niemieckich uczonych protestanckich NÖLDEKE’A i WELLHAUSENA²⁵. Materiał umożliwił Zapletalowi ustosunkować się do hiperkrytyki i biblistyki racjonalistycznej, co więcej, dał możliwość dokonania doskonałego przeglądu problematyki, który przyniósł mu powszechne uznanie. W drobnych uwagach odniósł się pozytywnie do teorii źródeł w Pięcioksięgu, która stwierdza, że w tekście pięciu ksiąg Mojżeszowych można rozpoznać kilku autorów lub źródeł, które powstały w różnym czasie i z innym teologicznym akcentem²⁶.

Podbudowany tym sukcesem Zapletal rozpoczął pracę nad swoim mistrzowskim dziełem, komentarzem do Księgi Rodzaju, a dokładniej — jej pierwszych trzech rozdziałów. Napisana w języku niemieckim monografia z 1902 r.²⁷ przedstawia wykład, który można uznać za przełom w katolickim rozumieniu tych tekstów. Zamiast szeregu nieprzekonujących i sztucznych starań o usilne powiązanie litery tekstu biblijnego oraz aktualnych paleontologicznych i geologicznych odkryć naukowych, Zapletal zwrócił uwagę na religijną zawartość Pisma:

²³ Ogółem wygłosił 6 wykładów w dniach 4–11 listopada 1902 r. w Tuluzie. Trzy kluczowe wykłady ukazały się w tłumaczeniu czeskim w: PETRÁČEK, M.-J. *Lagrange, Bible a historická metoda*, s. 135–183. Więcej o historycznym kontekście wykładów i Papieskiej Komisji Biblijnej *tamże*, s. 42–48.

²⁴ *Der Totemismus und die Religion Israels. Ein Beitrag zur Religionswissenschaft und zur Erklärung des Alten Testaments* (Collectanea Fribourgensia. Neue Folge 2), Freiburg (Schweiz) 1901, ss. 176 + X.

²⁵ Cytowanie czy nawet chwalenie autorów protestanckich nie było w żaden sposób powszechne — znajdujemy się jeszcze daleko przed ruchem ekumenicznym, który usiłuje zbliżyć Kościoły do siebie. W tych czasach po obu stronach kierowano się kategorycznie podejściem wyznaniowym.

²⁶ Tradycyjnymi oznaczeniami autorów źródeł są: J (jahwista), E (elohista), P (źródło kapłańskie), D (deuteronomista). Teoria *implicite* poddawała w wątpliwość tradycję o autorstwie Mojżesza pierwszych pięciu ksiąg Biblii.

²⁷ *Der Schöpfungsbericht der Genesis (1,1–2,3) mit Berücksichtigung der neuesten Entdeckungen und Forschungen*, Freiburg (Schweiz) 1902, ss. 104 + VI.

Wprawdzie uznaje się, że Biblia nie jest podręcznikiem nauk przyrodniczych, ale jednak większość egzegetów, którzy zajmowali się Rdz 1, udaje, że chodzi o ogół tych nauk. Ten brak konsekwencji przynosi przykre rezultaty. Dlaczego autor Pisma Świętego nie mógłby się wyrażać według tego, jak rzeczy się jawią jego zmysłom? Dlaczego miałby zasadniczo unikać ludowego stylu wypowiedzi?²⁸

Zdaniem Zapletala zasadnicza część opowiadania może pochodzić z XIV–XII w. przed Chr., ale jego opracowanie literackie jest zdecydowanie młodsze. Pracował z teorią źródeł, w tekście kwestionował jakikolwiek ślad historyczności czy wartości o charakterze naukowo-przyrodniczym i w żaden sposób nie ukrywał jego inspiracji kosmogoniami pogańskimi okolicznych narodów, które autor Pisma wyraźnie przeobraził i napełnił inną treścią²⁹

Wnioski Zapletala mogą się nam dzisiaj wydawać oczywiste, ale w swoim czasie, kiedy w środowisku kościelnym rządził dosłowny lub konkordacyjny wykład, robiły wrażenie rewolucyjnych i na reakcję tradycjonalistów nie trzeba było długo czekać. Pierwsze wydanie książki przypadło jeszcze na schyłek pontyfikatu Leona XIII, dlatego nie występowały jeszcze problemy z kontrolującymi urzędami rzymskimi, ale francuskie tłumaczenie z 1904 r., a przede wszystkim wydanie niemieckie z 1911 r. już w całości należało do okresu surowego pontyfikatu PIUSA X. Zręczne ujęcie konkluzji przez Zapletala nie ułatwiło pracy cenzorom, gdyż jego komentarz w żaden sposób nie kłócił się ani z dekretem Papieskiej Komisji Biblijnej z czerwca 1906 r. o Mojżeszowym autorstwie Pięcioksięgu, ani z dekretem z czerwca 1909 r. o historycznym charakterze pierwszych trzech rozdziałów Księgi Rodzaju³⁰ Swoją rolę odegrała także wpływowa obecność dominikańska w Kongregacji Świętego Oficjum i w Kongregacji Indeksu.

Początek pracy jego dwóch czeskich kolegów był, w pierwszym przypadku, inaczej ukierunkowany, a w drugim był wolniejszy. Musił po pierwszym pobycie w Jerozolimie i Bejrucie (1895–1898) kontynuować swoje pogłębianie znajomości geografii i etnografii Bliskiego Wschodu podczas ekspedycji do dotąd mało znanych obszarów Rzeszy Osmańskiej (1900). Po powrocie do ojczyzny poświęcił się opracowaniu i publikacji swoich odkryć i ustaleń³¹. W 1902 r. powierzono mu naukę egzegezy Starego Testamentu na Wydziale Teologicznym w Ołomuńcu. Postępy Hejčla były stosunkowo wolniejsze, chociaż dość wcześnie przejął nauczanie Starego Testamentu w seminarium duchownym w Hradec Kralove (1902). Jeśli pominąć dwa lata pobyków studialnych (1904–1906), miał dalsze liczne zadania duszpasterskie, przede wszystkim organizowanie katolickich związków oraz publikowanie pouczają-

²⁸ *Tamże*, s. 67.

²⁹ O przyjęciu dzieła przez zawodowych biblistów katolickich i protestanckich więcej: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 61–66.

³⁰ *Enchiridon Biblicum*, Romae 1957, nr 181–184, 324–331.

³¹ Najśłynniejszym było odkrycie pustynnego zameczku Kusejn Amra z podobiznami ludzi i zwierząt, który Musil znalazł na obszarze dzisiejszej Jordanii.

jących i religijnych tekstów w czasopismach katolickich. Mimo to, jeśli uwzględnimy istnienie kolejnych interesujących postaci młodych badaczy³², możemy uznać, że perspektywy nowoczesnej katolickiej nauki biblijnej na przyszłość wyglądały dość obiecująco.

2. Trudne lata 1903–1914

W okresie dynamicznego rozwoju lat 1890–1903 zwolennicy metody historyczno-krytycznej musieli z jednej strony stawiać czoło racjonalistycznej egzegezie, z drugiej zaś przeciwstawiać się nieprzychylności przeważającej większości konserwatywnych teologów (także egzegetów), braku zaufania szeregu kościelnych decydentów i znacznej części wiernych. Warto także nadmienić, że tworzyli nowoczesną biblistykę katolicką praktycznie od zera i musieli przy tym zmagać się z administracyjnymi przeszkodami, jak np. zakazem posiadania i czytania zabronionych ksiązek protestanckich autorów. Po śmierci LEONA XIII (20 lipca 1903 r.) z konklawe wyszedł zwycięsko wenecki arcybiskup Sarto, który już poprzez wybór imienia PIUS X poparł bezkompromisową i nieprzejednaną politykę tradycjonalistycznego PIUSA IX (1846–1878). Także wybór najbliższych współpracowników był wyrazem zmiany kursu. Szybko zorganizowało się konserwatywne skrzydło w Kościele katolickim, po czym miały miejsce pierwsze wyroki, zakazy i kary kanoniczne. Właśnie na Wydziale Teologicznym we Fryburgu pracował czołowy konserwatysta, niemiecki dominikanin ALBERT-MARIA WEISS (1844–1925), który jako jeden z pierwszych użył pojęcia „modernizm”, a swoich kolegów — profesorów biblistyki uważał za groźnych i nieodpowiedzialnych modernistów³³

Także jeden z założycieli uniwersytetu, szwajcarski polityk i propagator chrześcijańskiego ruchu społecznego KASPAR DECURTINS³⁴ (1855–1916) uważał ZAPLETALA za głównego przedstawiciela modernizmu na Wydziale Teologicznym, do których byli zaliczani także: profesor Nowego Testamentu, francuski biblista BERNARD ALLO OP (1873–1945) oraz profesor historii Kościoła PIERRE MANDONNET OP. Przeciwno rzekomym modernistom Decurtins zamierzał także wykorzystać zmiany na stanowisku magistra³⁵ zakonu dominikanów, którym został 21 maja 1904 r. HYA-

³² Same prace Zapletala recenzowało w latach 1901–1910 w słynnym „Czasopiśmie Katolickiego Duchowieństwa” oprócz Hečla dalszych sześciu młodych księży katolickich.

³³ Więcej o jego osobie i działalności: WEISS, *Modernismus*, s. 134–208.

³⁴ Jak dotąd najpełniejszy życiorys napisał K. FRY, *K. Decurtins, Der Löwe von Truns*, t. I–II, Zürich 1949–1952.

³⁵ Generalny przełożony dominikanów nie jest nazywany, w odróżnieniu od jezuitów, generałem, ale magisterem. Podczas gdy funkcja generała jezuitów jest dożywotnia, dominikanie powierzali funkcję magistra zakonu na dwanaście lat.

CINTH CORMIER (1832–1916)³⁶. Pomimo ciągłych ataków Weissa i Decurtinsa oraz innych tradycjonalistów w ciągu całego dziesięciolecia 1904–1914, Zapletala chroniła nie tylko jego zręczność w sformułowaniach, ale przede wszystkim zwyczajne zaufanie, którym go darzył magister zakonu Cormier i wpływ, który miał ten szanowany starzec, żyjący w opinii świętości, na papieża Piusa X. Jednak powtarzające się konflikty z cenzurą i stopniowe ograniczanie przestrzeni do działalności badawczej, a także ataki w prasie, stopniowo go wyczerpywały. Jednak zdołał jeszcze przygotować i opublikować znakomite komentarze do Księgi Koheleta (1905) i Księgi Pieśni nad Pieśniami (1907).

Kilkumiesięczne opóźnienie wydania i problemy z kościelną cenzurą były spowodowane przede wszystkim pasażami o powstaniu ksiąg biblijnych, które żydowska i chrześcijańska tradycja przypisuje królowi Salomonowi. Tymczasem jeszcze w 1905 r. napisał, że Księga Koheleta jest wyraźnie młodsza niż zakładałoby to ewentualne autorstwo Salomona. Dwa lata później, w odniesieniu do komentarza Księgi Pieśni nad Pieśniami, nie pozwolono mu na zamieszczenie takiej opinii. Gdy nie mógł w sposób otwarty wyrazić swojego zdania, tak sformułował rozdział, aby było oczywiste, z kim sympatyzował: tradycyjne poglądy mogą się opierać tylko na tradycji, podczas gdy językowe, leksykalne i historyczne dowody świadczą o późniejszym pochodzeniu³⁷. Na początku 1907 r. bibliografia Zapletala liczyła sobie już 6 książek i cztery samodzielnie opublikowane broszury z krytyką tekstu wybranych ksiąg biblijnych. Pomimo swoich odważnych tez, Zapletal nigdy nie był formalnie osądzony, ani żadna z jego książek nie została umieszczona na Indeksie.

W latach 1900–1907 opublikował kilka studiów w „Czasopiśmie Duchowieństwa Katolickiego”, który starannie śledził naukowy dorobek Zapletala, recenzując jego prace. Po wydaniu antymodernistycznych encyklik oczywiście nie chciał być zagrożeniem dla wydawców i ich *revue*. Nie stracił swojego miejsca w czeskim środowisku naukowym; już 14 lutego 1904 r. został wybrany członkiem korespondencyjnym Królewskiego Czeskiego Towarzystwa Naukowego. Nieco później, w grudniu 1909 r. wybrano go na członka korespondencyjnego sekcji lingwistycznej Czeskiej Akademii Cesarza Franciszka Józefa. Razem z profesorem praskiego Wydziału Teologicznego SEDLÁČKEM³⁸ i z ALOISEM MUSILEM planowali w 1904 r. założenie czeskiego biblijnego czasopisma, wydanie nowego czeskiego tłumaczenia Starego Testamentu oraz przygotowanie edycji serii komentarzy do wszystkich ksiąg Pisma Świętego. Po szeregu spotkań podczas wakacji letnich uzgodnili jesienią 1904 r., że projekt poczeka trzy lata, w czasie których wykonają dalsze prace przygotowaw-

³⁶ Biografię opracował G. BEDOUELLE, *Le P. Hyacinth-Marie Cormier*, w: *Le Père Cormier. Être à Dieu. Textes présentés et annotés par Gilles Berceville o.p.*, Paris 1994, s. 7–56.

³⁷ V. ZAPLETAL, *Das Hohenlied kritisch und metrisch untersucht*, Freiburg (Schweiz) 1907, s. 56–59.

³⁸ Jaroslav Sedláček (1860–1925), przyjaciel i kolega Zapletala, uczył ST w latach 1891–1924.

cze i postarają się pozyskać nowych współpracowników³⁹ Tym śmiałym planom nie sprzyjała jednak sytuacja w katolickiej biblistyce po 1907 r.

Musil już w latach 1904–1905 zaczął mieć trudności ze względu na styl swojego nauczania i powtarzające się skargi adresowane na Ordynariat ołomuniecki. Pojawiały się zarzuty o podważanie autorytetu Biblii, na mącenie w głowach nieszczęśliwych kleryków. Ponieważ z drugiej strony jego badania terenowe na pustyniach spotykały się z fantastycznym przyjęciem w kręgach naukowych, zaczął się ostatecznie ukierunkowywać na ten obszar badań. Zajmował się także zagadnieniami politycznymi. Reprezentował i ucieleśniał polityczne interesy Monarchii austriackiej na Środkowym Wschodzie, a jego wpływ i znaczenie przekraczało kręgi akademickie. Dzięki tym zależnościom doszło w 1909 r. do odejścia Musila z Wydziału Teologicznego do Wiednia i koncentracji na orientalistyce. W latach 1908–1909, 1911–1912 organizował kolejne wyprawy do niezbadanych obszarów pustynnych Rzeszy Osmańskiej.

Ze względu na to, iż ingerencje pojawiły się jeszcze zanim HEJČL zaczął aktywnie publikować, mógł on swoją twórczość dostosować do nowej sytuacji. Kiedy w 1909 r. przyszedł na miejsce Musila na Wydziale Teologicznym w Ołomuńcu, zaczął prace przygotowawcze nad swym znakomitym tłumaczeniem całego Starego Testamentu z dokładnym aparatem krytycznym⁴⁰. I chociaż samo tłumaczenie było w tamtych czasach czynem dość odważnym i mogło być dla autora przyczyną problemów, to było ono zajęciem bezpieczniejszym niż klasyczna egzegeza z pytaniami o integralność zachowanego tekstu, określenie autorstwa i czasu powstania. Aczkolwiek mogłoby się *post factum* wydawać, że odłożenie wcześniejszych planów z 1904 r. wiodło ku temu, że w efekcie nie udało się nic zrobić, to jednak przekonanie to nie jest w pełni zgodne z prawdą. Po upływie zaplanowanego terminu, w 1907 r. nastąpiły dla progresywnych biblistów, jak Zapletal i Musil, skrajnie nieprzyjemne czasy. Musil porzucił egzegezę i wyjechał do Wiednia, gdzie poświęcił się orientalistyce. Rolę czasopisma biblijnego pełniło wciąż „Czasopismo Katolickiego Duchowieństwa”, zaś tłumaczeniem Starego Testamentu zajął się sam jeden Hejčl. Jako słownik biblijny służył natomiast *Powszechny Słownik Teologiczny*⁴¹, w którym większość haseł biblijnych opracował także Hejčl⁴².

Po 1907 r. ustała działalność publikacyjna Zapletała, a on sam ukierunkował się na nieszkodliwe studium form poezji hebrajskiej, ale mimo to miał odwagę wydawać swoje starsze prace. Jego, pisaną w języku niemieckim, przemowę rektorską z 1910 r., zatytułowaną: *O wybranych zadaniach egzegezy katolickiej*, można uznać

³⁹ Szczegółowiej w: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 70–74.

⁴⁰ Tłumaczenie publikował w latach 1912–1925.

⁴¹ Między 1912 a 1930 r. ukazało się pięć tomów. J. TUMPACH, A. PODLAHA (red.), *Český slovník bohovědný*, t. I, Praha 1912.

⁴² Więcej o udziale Hejčla w przygotowaniu haseł biblijnych, wybór z korespondencji z Antonínem Podlahou w: NOVÁK, *Jan N. Hejčl*, s. 115–127.

za manifest progresywnej biblistyki katolickiej⁴³. Właśnie tak ją rozumiano i z tego względu natychmiast doczekała się przekładów nie tylko na główne języki europejskie: francuski, angielski, hiszpański i włoski, ale także na węgierski i rumuński⁴⁴. W języku czeskim ukazała się w „Czasopiśmie Duchowieństwa Katolickiego”⁴⁵, a jako szczególny dodruk, drugie wydanie niemieckie, ukazało się zaraz w kolejnym roku. Żadne inne przemówienie rektorskie, ani przedtem, ani potem, nie doczekało się takiej uwagi. Z Jerozolimy komentował jej francuskie wydanie LAGRANGE, pisząc w liście do Bernarda Allo: „Gratuluje ojcu Zapletalowi przemówienia, które zwłaszcza w jego sytuacji jest bardzo odważne”⁴⁶. W tych latach Zapletal już wprawdzie nie publikował nowych prac, ale przemówienie rektorskie i reedycja dwóch starszych dzieł⁴⁷ w jasny sposób ukazały jego postawę.

Mimo że najgorszy okres represji skończył się w sierpniu 1914 r., oficjalne ukierunkowywanie katolickiej egzegezy w kolejnych dwudziestu latach nie zmieniło się. Pierwsza encyklika BENEDYKTA XV *Ad beatissimum*, z 1 listopada 1914 r., wzywa do zakończenia walki, stronnictwo i rywalizacji wewnątrz Kościoła, ale mimo pewnych nadziei, papież nie zmienił postawy w kwestii biblijnej. Wojna ograniczyła aktywność członków organizacji *Sapiniera*⁴⁸, ograniczone zostały także prześladowania, ale autocenzura, cenzura, donosy, pomówienia i zakazy nadal były częścią losów katolickich biblistów. Dekrety Komisji Biblijnej, które hamowały rozwój katolickiej biblistyki i w praktyce zabraniały publikowania prac naukowych na problematyczne tematy, pozostawały w mocy⁴⁹. Z tych powodów katolicy bibliści koncentrowali się, można tak powiedzieć, na kierunkach pomocniczych czy technicznych, jak studia kulturowo-historyczne, archeologia lub etnografia. Zapletal na przykład napisał osiemdziesięciostronicowy artykuł kulturowo-historyczny: *Wino w Biblii*⁵⁰,

⁴³ *Über einigen Aufgaben der Alttestamentlichen Exegese. Rektoratsrede*, Freiburg 1910.

⁴⁴ *L'exégèse catholique de l'Ancienne Testament*, Fribourg 1911; *Some Duties of Catholic Old Testament exegesis*, Columbia 1910, s. 135–153; *La exégesis católica del Antiguo Testamento*, Vergara 1911; *Câteva dintre problemele exegesei Testamentului Vechiu*, Blaj 1911; *Az ószövetség szentírásmagyarázat néhány Feladatáról*, Budapest 1911.

⁴⁵ ČKD 1910, s. 632–646.

⁴⁶ Więcej o dramatycznych wydarzeniach związanych z wyborem Zapletała na rektora, z uwzględnieniem jego rektorskiego przemówienia z listopada 1910 r., w: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 121–139.

⁴⁷ Komentarze do Księgi Rodzaju (1902) i Koheleta (1905).

⁴⁸ Więcej o tajnej integrystycznej organizacji, której celem było wyszukiwanie rzekomych modernistów, donoszenie na nich, organizowanie kampanii prasowych przeciwko nim, na czele której stali wpływowi prałaci rzymscy i która miała we Fryburgu bardzo aktywną komórkę, w: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 112–114, 121–185.

⁴⁹ Nie chodziło wprawdzie o niezmiennie, uroczyste ogłoszone dogmaty obowiązujące wszystkich katolików, ale według dokumentu Piusa X z 18 listopada 1907 r. zobowiązywały wszystkich katolików w sumieniu. Stale obowiązujący autorytet dekretu Komisji Biblijnej był ponownie potwierdzony jeszcze 27 lutego 1934 r. Więcej: *Enchiridion Biblicum*, nr 283–288; 519.

⁵⁰ V. ZAPLETAL, *Der Wein in der Bible. Kulturgeschichtliche und exegetische Studie*, w: *Biblische Studien*, t. XX, z. 1, Freiburg im Br. 1920.

podczas gdy Hejčl, w swoich badaniach poświęcił się zagadnieniu pożyczania na procent w Biblii⁵¹.

3. Sytuacja po 1918 r.

ZAPLETALA w znaczącym stopniu wyczerpywało nie tylko nauczanie języka hebrajskiego, syryjskiego, koptyjskiego i arabskiego na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu we Fryburgu, które objął w 1912 r., na przypadek, gdyby musiał opuścić Wydział Teologiczny. Wiele czasu i energii zabierała mu w pierwszej kolejności funkcja przełożonego wspólnoty dominikańskiej we Fryburgu, którą piastował w latach 1906–1918. Domyślam się, że magister CORMIER specjalnie mianował go przełożonym konwentu *Albertinum* na zadziwiająco długi okres 12 lat, aby przeszkodzić mu w pracy naukowej, a tym samym uchronić w trakcie krytycznych lat 1906–1914. Nikt przed nim, ani po nim w okresie 1890–1940 nie pełnił tej funkcji dłużej niż 3 lata. Zapletal w pełni poświęcał się swojej nowej roli, a kiedy się od niej w końcu po 1918 r. uwolnił, zajął się pisaniem w języku niemieckim sześciu obszernych powieści biblijnych, w których zawsze rozpracowywał zdarzenie biblijne do większej całości, uzupełniał o historyczno-kulturowy kontekst i nadawał im bardziej dramatyczny charakter⁵². Przede wszystkim zaś uzupełniał je o liczne informacje i spostrzeżenia, które czytelnikom pomagały zrozumieć mentalność bohaterów biblijnych zdarzeń, podczas gdy opracowanie literackie miało wzbudzić w czytelnikach zainteresowanie czytaniem Starego Testamentu.

Chociaż przejście profesora uniwersyteckiego od publikacyjnej działalności naukowej do twórczości literackiej o charakterze powieściowym w historii nauki jest dość rzadkim przypadkiem, dla Zapletala była to jedynie inna forma realizacji jego dominikańskiego charyzmatu *contemplata tradere*. MUSIL również realizował się poprzez działalność literacką, ale innego charakteru. Oprócz naukowej literatury orientalistycznej wydawał w swoim czasie bardzo udane powieści przygodowe, w których opisywał swoje przeżycia z wypraw między pustynnymi plemionami oraz zamieszczał wiele informacji o charakterze historycznym, etnograficznym i geograficznym⁵³. Dzięki swoim powieściom stał się bardzo popularny w społeczeństwie czeskim i do dziś zachował się w powszechnej świadomości. Trzeci z tych niezniszczalnych pracowników, JAN N. HEJČL kontynuował swoją pracę popularyzatorską

⁵¹ J. HEJČL, *Das alttestamentliches Zinsverbot*, w: *Biblischen Studien*, t. XII, z. 4, Freiburg im Br. 1907.

⁵² Przytoczmy przynajmniej tytuły wybranych dzieł: *David und Bethsabe. Kulturgeschichtliche Erzählung aus biblischer Zeit*, Paderborn 1923; *Mose. Der Gottsucher*, Paderborn 1925; *Mose. Der Volksführer*, Paderborn 1926; na jęz. czeski przetłumaczono powieść *David a Saul*, Praha 1926.

⁵³ Napisał ogółem 21 powieści, z których wybrane doczekały się nawet w latach 60-tych reedycji, np. *Cedry na Libanonu*, wydane po raz pierwszy w 1931 r. i ponownie w 1968 r.

poprzez pisanie do różnych katolickich czasopism drobniejszych i większych objętościowo rozpraw o Piśmie Świętym. Przyjmował także liczne zaproszenia na wykłady i kościelne przemówienia. Posłannictwo profesora uniwersytetu w przestrzeni publicznej było wówczas rozumiane szerzej i w bardziej zobowiązujący sposób, a protagoniści naszego artykułu starali się oczekiwania te spełnić. Aczkolwiek mogli odczuwać w swej pracy określone ograniczenia ze strony kościelnego magisterium, nie poddali się zniechęceniu i nie popadli w letarg, ale przeciwnie — starali się swój talent ofiarować Kościołowi i społeczeństwu innym sposobem.

Niewątpliwie ostatnią okazją, aby Zapletala przywrócić systematycznej pracy naukowej, było zaproszenie go w 1925 r. na Wydział Teologiczny praskiego Uniwersytetu Karola. Zapletalowi mocno zależało na stanowisku profesora Starego Testamentu i, mimo początkowego wahania, z radością oczekiwał na przyjazd do Pragi. Jednak starania ministra PYTHONA, żeby zatrzymać go nadal we Fryburgu, niesprzyjające okoliczności polityczne, jak znany konflikt między Czechosłowacją a Stolicą Piotrową z powodu uroczystości poświęconych HUSOWI w lipcu 1925 r., a przede wszystkim sytuacja w Kuri Generalnej dominikanów w Rzymie, gdzie po śmierci magistra THEISLINGA rządzili asystenci, uważający go za problematycznego i podejrzanego człowieka, ostatecznie zdecydowały o tym, że nie mógł się przenieść do Pragi⁵⁴. Drugim z czterech kandydatów był Hejčl, któremu także bardzo zależało na tym stanowisku, a po odmowie Zapletala miał je w zasięgu ręki. Ostatecznie jednak także i Hejčl pozostał na swoim dotychczasowym stanowisku w Ołomuńcu aż do swej śmierci w 1935 r.⁵⁵ Zgorzkniały i poważnie chory Zapletal wytrwał jeszcze kilka lat jako ostatni z generacji założycieli. Już na końcu semestru letniego w 1928 r., po tym jak upadł podczas wykładu, zdecydował się na złożenie prośby o przejście na emeryturę. Na miejsce swojego odpoczynku wybrał klasztor dominikanek w Hackingu (Wiedeń), dokąd przez całe swoje życie przyjeżdżał w wolnym czasie. Na starość znalazł tam schronienie. Zmarł 21 stycznia 1938 r., o dwa miesiące wcześniej niż jego kolega i współbrat M.-J. LAGRANGE.

4. Zakończenie

Spośród czeskiego kleru katolickiego wyszło kilku uznawanych w świecie osobistości w dziedzinie biblistyki i orientalistyki. Znaczenia progresywnych katolickich uczonych nie można redukować jedynie do przeniesienia protestanckiej i racjonalistycznej krytyki do środowiska katolickiego. Inspirowali się ich wynikami i metodami,

⁵⁴ Więcej o niedoszłym odejściu Zapletala do Pragi: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 223–230.

⁵⁵ M. VAŇÁČ, *Výuka jednotlivých oborů na Katolické teologické fakultě Univerzity Karlovy v letech 1891–1939*, w: P. KUBÍN (wyd.), *Sborník KTF*, sv. III, Praha 2000, s. 31–32. Więcej o okolicznościach niedosłej do skutku nominacji Hejčla na to samo stanowisko: NOVÁK, *dz. cyt.*, s. 39–41.

ale ich osobista praca jest samodzielna i oryginalna. Wobec wniosków swoich niekatolickich kolegów mieli wiele respektu, ale w żadnym przypadku nie byli bezkrytyczni. Większość stron *Schöpfungsbericht* autorstwa ZAPLETALA zajmuje polemika z wielkim mistrzem protestanckiej egzegezy, GUNKELEM, i to nie na poziomie teologicznym, ale na polu analizy językowej i interpretacji tekstu hebrajskiego. Uczonym takim jak Zapletal chodziło o wyniki naukowe, które pomogą lepiej zrozumieć tekst biblijny, odrzucając możliwość konfesyjnego sprawdzania źródeł prawdziwych informacji. Na przekór oskarżeniom ze strony integrystów katolicy progresywni egzegeci nie tworzyli zamkniętej czy nawet zorganizowanej struktury. Jediną wspólną rzeczą był ich entuzjazm wobec metod i kryteriów naukowych, zaś w teologicznych priorytetach i konkretnych konkluzjach egzegetycznych często znacznie się od siebie różnili.

Kolejni dwaj znaczący czescy bibliści katolicy rozwiązyali problem inaczej. ALOIS MUSIL po pierwszych problemach na Wydziale w Ołomuńcu rozumiał nową sytuację i mimo swojej miłości do Pisma Świętego, zwrócił się całkowicie w stronę orientalistyki. Resztę swojego życia spędził na ekspedycjach na Bliski Wschód, gdzie miał także dyplomatyczne misje w służbie Cesarstwa Austriackiego. Jego główny wkład polega na odkrywczych podróżach do niezbadanych obszarów pustynnych i w studiach etnograficznych tamtejszych plemion. Z powodu obwinienia o zbyt oddanie tronowi habsburskiemu nie mógł po 1918 r. wykorzystać swoich zdolności ani w Pradze, ani, paradoksalnie, w Wiedniu. Dopiero bezpośrednia ingerencja prezydenta Czechosłowacji MASARYKA doprowadziła do założenia dla Musila Katedry Orientalistyki na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze (1920). Chociaż jeszcze około 1928 r. rozważał możliwość powrotu do egzegezy biblijnej⁵⁶, do tego już jednak nie doszło. Jeśli wziąć pod uwagę talent i pracowitość Musila, to z punktu widzenia egzegezy katolickiej można jedynie żałować, że po 1908 r. poświęcił się praktycznie wyłącznie orientalistyce.

Profesor ołomunieckiego Wydziału Teologicznego HEJČL nie miał zdecydowania ani ambicji swoich dwóch czeskich kolegów. W nowej sytuacji po 1907 r. skupił się na nauczaniu starotestamentowej egzegezy, pisał prace o charakterze raczej technicznym i zrezygnował ze zbyt palącej wówczas pracy egzegetycznej. Ale ten niestrudzony pracownik i wzorowy ksiądz bynajmniej nie włożył rąk za pas. Zaangażował się we wspaniałe dzieło, przygotowując samodzielnie tłumaczenie, z wyjaśniającymi przypisami, całego Starego Testamentu. Nawet przy tym dziele, tak godnym uznania i trudnym, nie zaoszczędzono mu krytyki, która choć spoczywała w rzeczowych kwestiach, w zasadzie miała raczej charakter osobisty⁵⁷. Oczywiście, żadne tłumaczenie, ze swej istoty, nie może ostać się we wszystkich aspektach, niemniej

⁵⁶ Więcej w: list do Zapletala opublikowany w: PETRÁČEK, *Výklad Bible*, s. 263.

⁵⁷ NOVÁK, *dz. cyt.*, s. 89.

jednak mamy do czynienia z godnym uwagi osiągnięciem. Także Hejčl nie dożył wydania encykliki *Divino Afflante Spiritu* (1943), która uznała istnienie gatunków literackich (*genera litteraria*) w Starym Testamencie i częściowo uznała zasadność nowych metod.

Zapletala, Musila i Hejčla możemy słusznie zaliczyć do tych, którzy w ciężkich czasach swoimi publikacjami, wykładami i wysokiej jakości pracą wychowawczą nowych pokoleń katolickich egzegetów pomogli zmniejszyć efekt integrystycznego potępienia nowoczesnych metod naukowych. Dynamicznego rozwoju nauk biblijnych nie mogły powstrzymać na stałe nawet postanowienia Stolicy Apostolskiej oraz Papieskiej Komisji Biblijnej. Do pełnej wolności doszło *de facto* dopiero na Soborze Watykańskim II, w konstytucji dogmatycznej *Dei Verbum* (1965). W tym czasie pojawiły się nowe dokumenty i kodeksy, miały miejsce istotne odkrycia archeologiczne. Nauka biblijna rozwinęła lub adaptowała nowe techniki i metody, takie jak: krytyka redakcyjna, analiza narracyjna, analiza strukturalna i semiotyczna czy podejścia kontekstowe⁵⁸. Z tego względu dotychczasowe prace naukowe zesta- rzały się i stały się częścią historii egzegezy. Mimo to, etos naukowego poświęcenia i bohaterska wierność Kościołowi ich autorów, na przekór wszelakim przeciwi- Ństwom i niezrozumieniu, nie przestają inspirować.

Tł. Jaroslav Furtan

Notes on Several Exponents of Czech Catholic Clergy in the Times of the Modernist Crisis

Summary

The modernism phenomenon in the Catholic Church, including its specific and national variations, has finally seen a due attention of historic research. One of these specific areas is the question of dynamic advancement of recent Catholic Bible scholarship, i.e. the application of historic-critical method rules in the study of the Scriptures, esp. the Old Testament. This method seemed to the leadership of the Church after 1903 as new and unproven, only a dangerous tools for undermining the authority of the Scriptures and it was as thus rejected. The modernism profiled in the Czech Church, same as in Germany, as a reform Catholicism, trying to carry across an adaptation of the praxis of the Church, her structures to the present world and a renewal of Christian art. In spite of this character of the Czech modernism, Czech clergy brought to the international forum of Old Testament exegesis several reputable individualities. Among these, esp. Vincent Zapletal OP (1867–1938) played an important

⁵⁸ Skrócony przegląd tych metod oraz obecny stosunek do nich Kościoła katolickiego zawiera dokument *Wykład Biblii w Kościele*, który Komisja Biblijna wydała w 1993 r.

role in the question of the Catholic Biblical scholarship renewal during the last decade of the pontificate of Leo XIII (1878–1903) and during subsequent crises that numbed these studies in the Catholic Church for the next forty years. Beside him, this paper focuses on lives of his two contemporaries: Fr Alois Musil (1868–1944) and Fr Jan Nepomuk Hejčl (1868–1935). All of them went through exigent Biblical studies not only at the École Biblique run by the Dominicans in Jerusalem but acquired new methods of the humanities as well.

Though the beginning of their careers is quite similar, their later fortunes vary a lot. Zapletal, professor at Fribourg, Switzerland, an author of several scholarly studies, was considered the most important progressive, German-writing Catholic Bible scholar of the beginning of the 20th century. His exegesis of first chapters of Genesis brought a crucial break-through of the understanding of the Biblical prehistory. Before 1914, he is forced to end up his scientific publication by the decrees of Pontifical Bible Commission; he focuses then on the study of the theory of metrical composition of Hebrew poetry and later on he becomes a successful Bible novel writer. Alois Musil taught for several years the Bible exegesis at the Faculty of Theology at Olomouc but after complaints regarding his teaching and the change of circumstances after 1907, he moved towards Orientalism and took successful expeditions to the Near East. Last of them, Jan Hejčl, stayed as a Bible exegesis professor at Olomouc but instead of innovatory work he concentrated on his life work: a new translation of the Old Testament with notes into Czech (1912–1925). Initially promising and large-scale advancement of Czech Catholic Bible studies was frozen by the provisions of Church authorities but former plans to found a Czech biblical review, to publish a complete set of biblical commentaries and to draw a new translation of the Bible from the original languages were carried through at least partially. In spite of the fact that neither Hejčl nor Zapletal lived to see the *Divino Afflante Spiritu* encyclical letter of 1943, their work was a major contribution to the renewal of Catholic Bible scholarship.